

Czy rozumiemy,  
co się dzieje z płacami?



Historycznie  
wysokie wzrosty płac.

Szczególnie po  
uwzględnieniu inflacji  
(czyli realny wzrost płac).

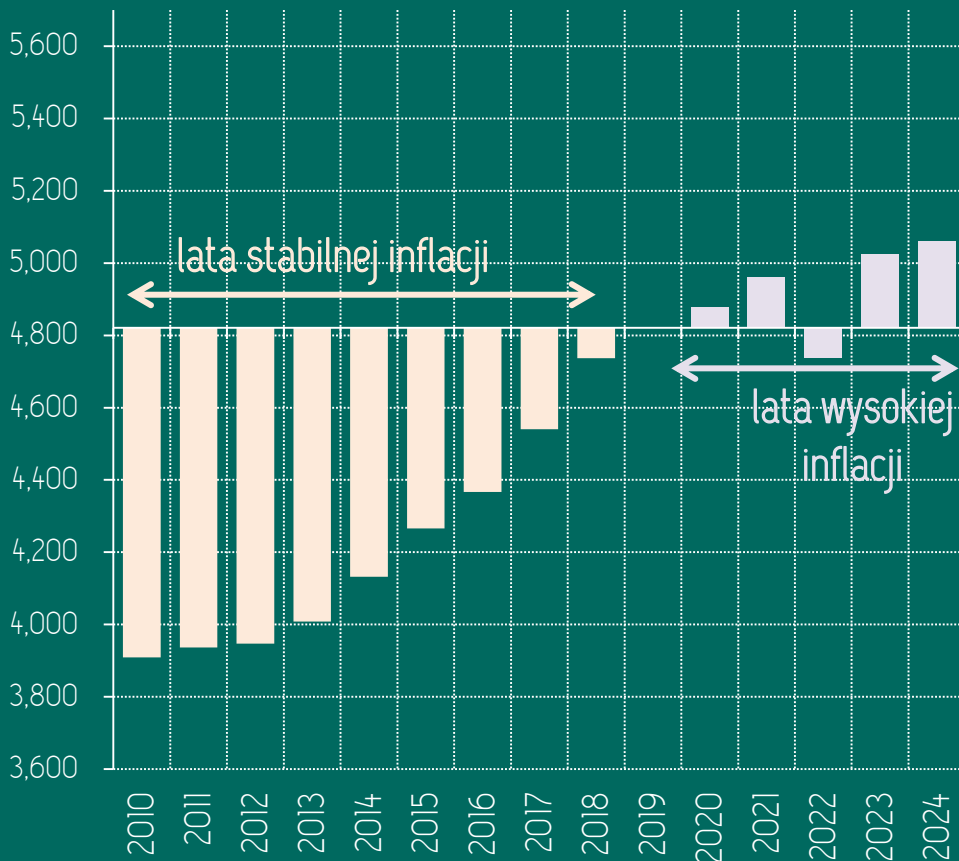
Kontekst 1.

Płace w sensie realnym  
spadły  
w okresie wysokiej inflacji

# Popatrzmy na płace w sektorze przedsiębiorstw w porównaniu do 2019 roku

(Wyrażam wszystko w cenach stałych z 2019 r.  
Tak koryguję wzrost płac o zmiany siły nabywczej,  
czyli patrzemy na wzrosty realne.)

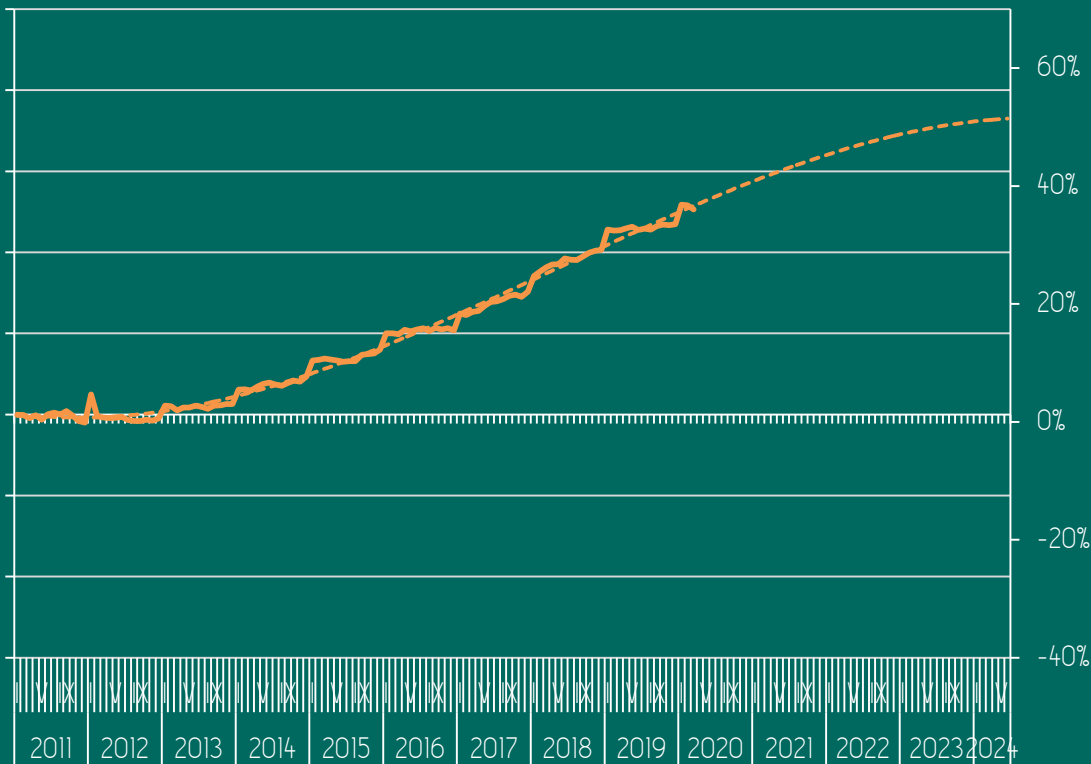
# Realnie niskie wzrosty a nawet spadki w okresie wysokiej inflacji



Ten wykres koryguje o problem „zmiany próby”, czyli mierzy faktyczny wzrost wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw.

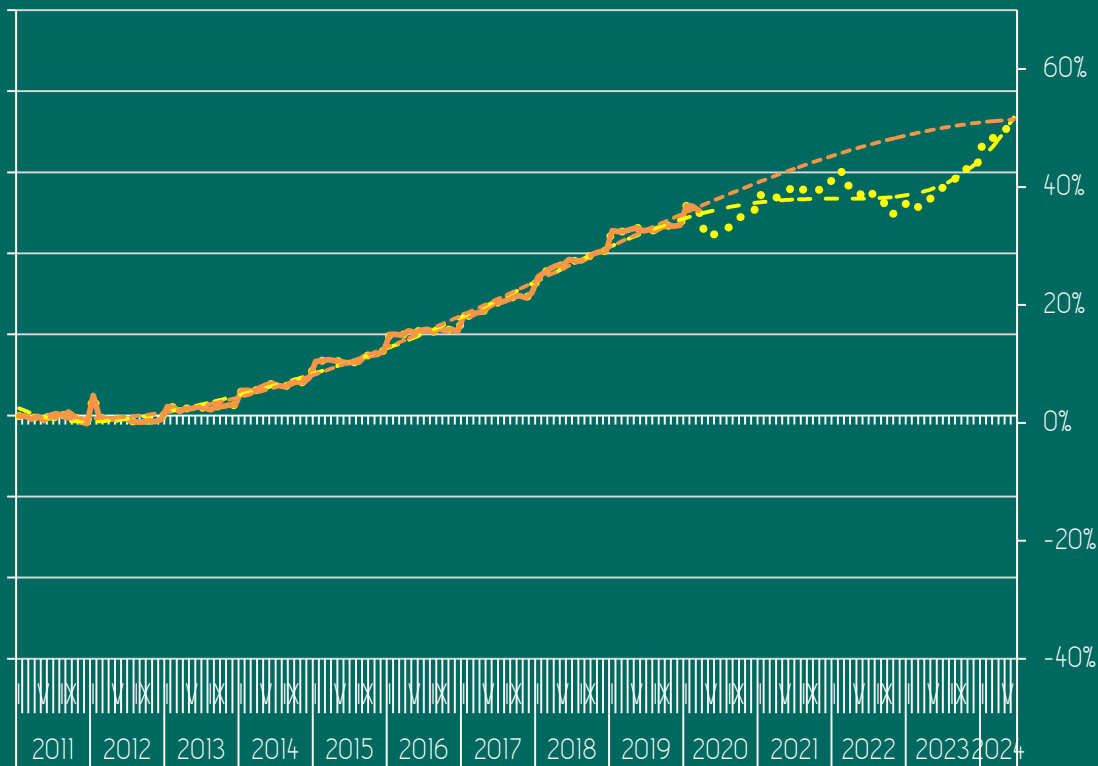
Można też popatrzeć na wzrost płac ogółem. Ta miara także wskazywała, że bardzo długo byliśmy poniżej płace rosły poniżej trendu i dopiero powoli doganiają.

----- co by było, gdyby place rosły tak jak przed 2020



--- o ile wolniej rosna płace od 2020

--- co by było, gdyby płace rosły tak jak przed 2020

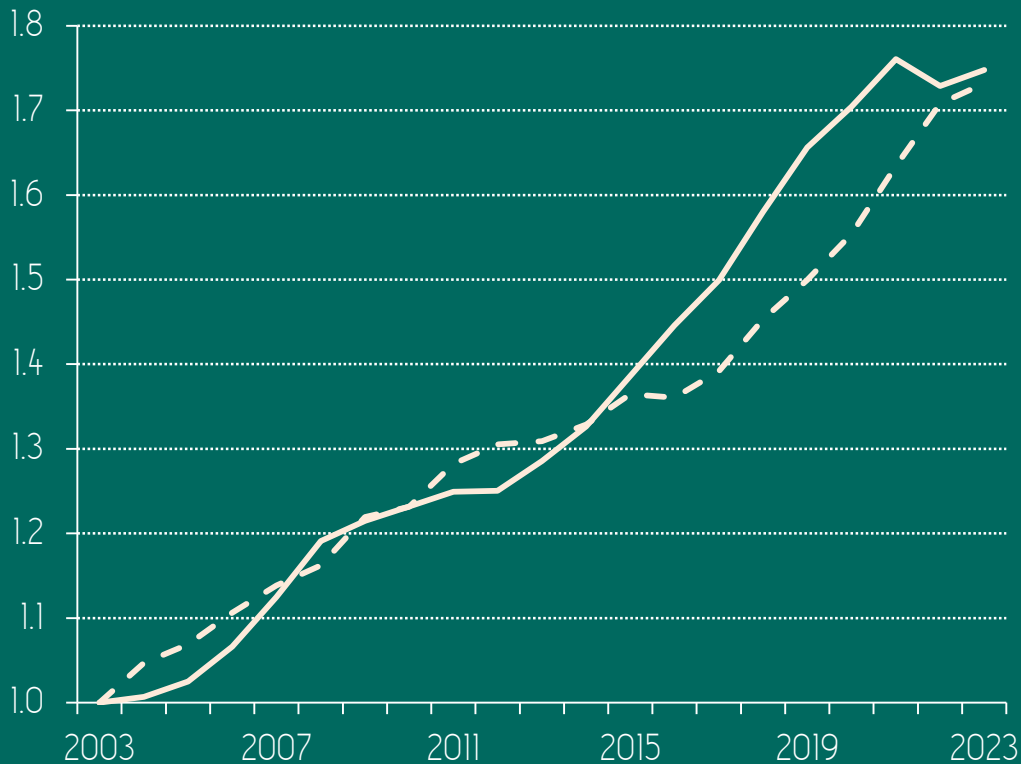




## Kontekst 2.

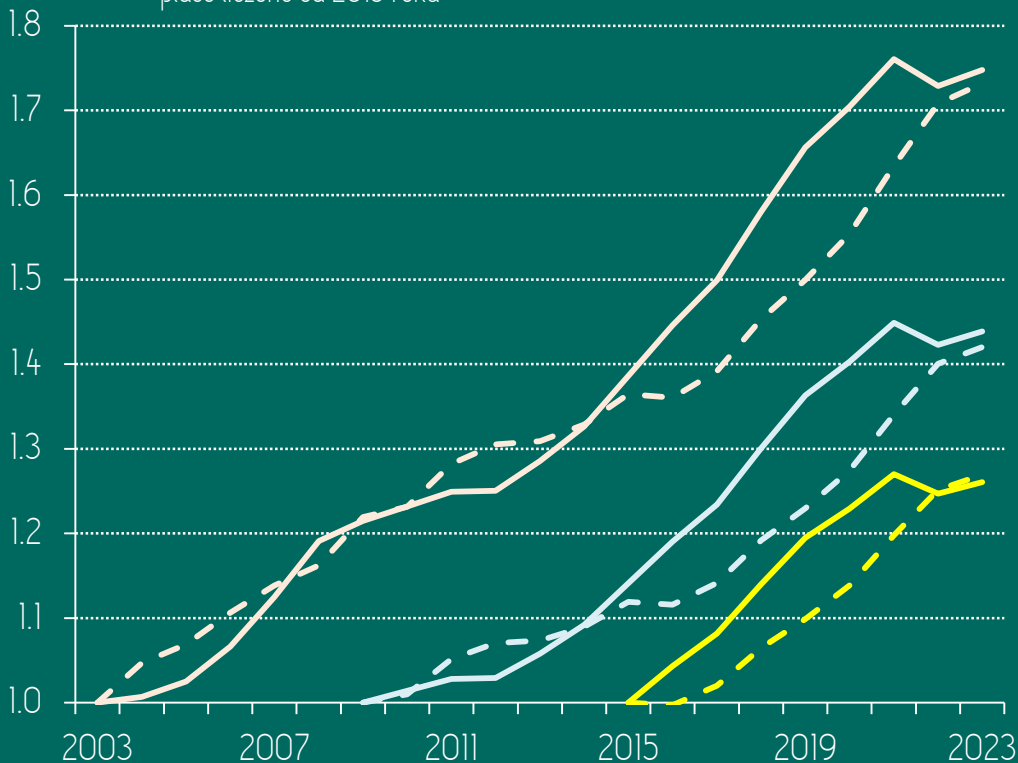
W średnim okresie  
tempo wzrostu płac  
nie odbiega od  
produktywności

- - WDB/pracującego (= przybliżenie produktywności) liczone od 2003 roku
- płace liczone od 2003 roku



Na wszelki wypadek popatrzmy na to samo tylko „zaczepiając” indeks w różnych latach, żeby nasze wnioski nie zależały od punktu odniesienia.

- - WDB/pracującego (= przybliżenie produktywności) liczone od 2003 roku
- płace liczone od 2003 roku
- - WDB/pracującego (= przybliżenie produktywności) liczone od 2009 roku
- płace liczone od 2009 roku
- - WDB/pracującego (= przybliżenie produktywności) liczone od 2015 roku
- płace liczone od 2015 roku



Wnioski zostają te same: płace „przeganiały” produktywność, ale okres niskiego wzrostu płac w okresie wysokiej inflacji sprawił, że na koniec 2023 roku można było mówić o równowadze płac i produktywności.

Co z 2024 rokiem?

Kontekst 3.

Rok 2024 pozostaje  
rekordowy.

Popatrzmy na płace:

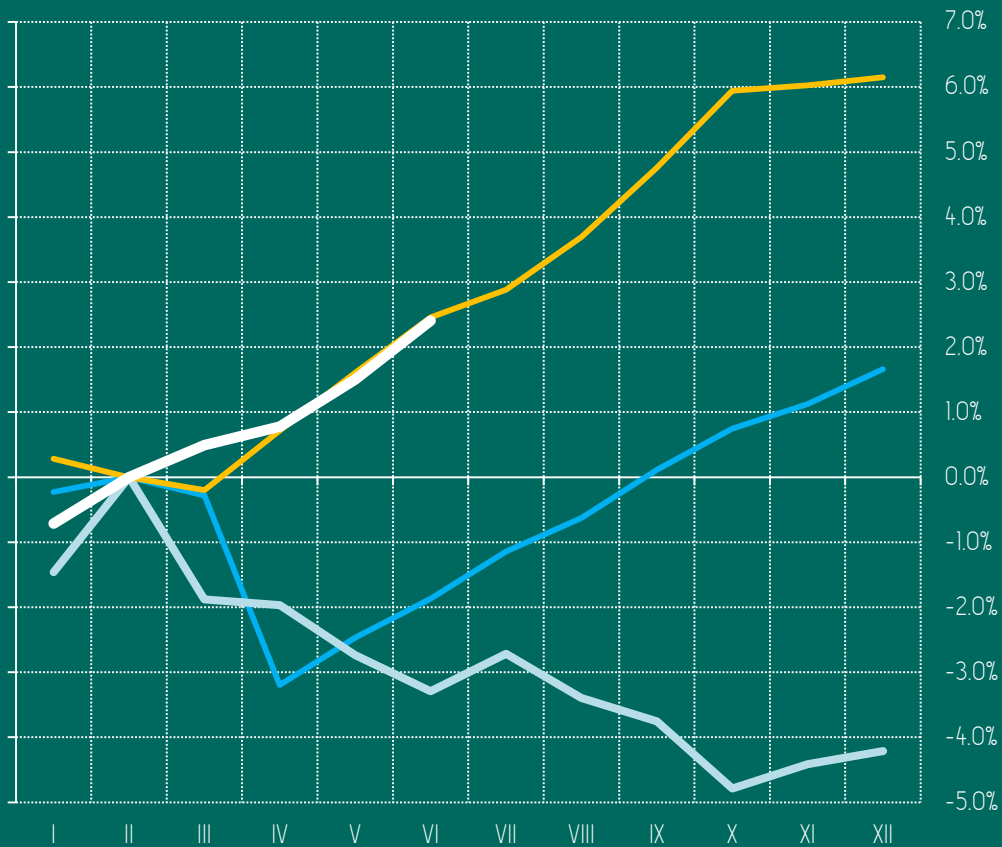
- realne  
(czyli po skorygowaniu o inflację)
- pozbawione problemu zmiany próby  
(czyli bardziej wiarygodne, niż proste porównania rok do roku)

2020

2022

2023

2024





Rok 2024 jest wyjątkowy:

- szybszy wzrost płac realnych nawet niż w 2023
- niezależnie od płacy minimalnej
- patrzymy tu tylko na sektor przedsiębiorstw (więc na razie bez podwyżek w „budżetówce”)

To są dane do czerwca, bo w lipcu zasadniczy wzrost inflacji z powodu cen nośników energii, więc choć wzrost nominalny nie zwalnia, to po urealnieniu inflacją tempo wzrostu jest niższe

Co dalej? Trzy opcje:

- podwyżki już uwzględniły wzrost inflacji i były „wyprzedzające”
- pracownicy dopiero poproszą o podwyżki kompensujące wzrost inflacji
- nie będzie kompensowania, bo pogarszają się perspektywy na rynku pracy

Czy następne miesiące  
zmniejszą skalę wyjątkowości  
wzrostu płac w 2024 r.?

Ostatnie dwa lata są i pozostaną  
wyjątkowe!



To samo inaczej  
(żeby było lepiej widać wyjątkowość 2024 roku):

- wzrost od lutego do końca czerwca
- porównanie w poszczególnych latach
- przeliczone na dynamiki roczne

Do końca czerwca, bieżący rok to  
2x średnia  
z ostatnich 10 lat  
(I tylko raz łączny wynik był wyższy, w 2018 roku).

